



Bruksela, dnia 4 maja 2016 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 30/2016

Sprawozdanie z wybranych debat podczas sesji plenarnej w Strasburgu w dniach 11-14 kwietnia br.

Bruksela, 4 maja br.

W poniższym sprawozdaniu opisane zostały następujące debaty:

1. **Debata - Walka z terroryzmem po niedawnych atakach terrorystycznych**
2. **Debata nt. oświadczenia (wcześniej zwanego umową) Unia Europejska - Turcja w sprawie migrantów**
3. **Debata - Sprawozdanie nt. Turcji za 2015 r.**
4. **Debata - Sprawozdanie eurodeputowanej Sandry Kalniete (EPP, Łotwa) - Sprawozdanie w sprawie przyszłej globalnej strategii UE**

1. Debata - Walka z terroryzmem po niedawnych atakach terrorystycznych (Strasburg, 12 kwietnia 2016)

W dniu 12 kwietnia 2016 roku, na sesji plenarnej odbyła się debata na temat walki z terroryzmem po niedawnych atakach terrorystycznych, z udziałem kluczowych liderów grup politycznych i przewodniczącego Komisji Europejskiej **Jean-Claude Junckera**. W imieniu Rady, minister **Hennis-Plasschaert**, po przypomnieniu, że konkretne cele dotyczące interoperacyjności baz danych i wymiany informacji oraz lepszego wykorzystania systemów informatycznych były omawiane przez Radę, wezwała PE do przyspieszenia toczących się negocjacji w sprawie przepisów, w szczególności dotyczących broni palnej oraz terroryzmu. Przewodniczący **Juncker** ogłosił plan działania w zakresie bezpieczeństwa, który zostanie przedstawiony przez Komisję w przyszłym tygodniu. Poseł **Weber** (EPP, Niemcy) wyraził pełne poparcie swojej grupy dla agendy bezpieczeństwa Komisji i z zadowoleniem przyjął głosowanie w sprawie PNR w dniu 14 kwietnia. Poseł **Pittella** (S & D, Włochy) uznał, że

system wywiadu na poziomie UE jest konieczny do zajęcia się kwestią terroryzmu. Poseł **Verhofstadt** (ALDE, Belgia) uważał, że Europol musi zostać zmodernizowany, aby nadać mu zdolności wywiadowcze. Niektórzy członkowie ALDE wyrazili ostrą krytykę wobec systemu PNR, któremu był także przeciwny poseł **Albrecht** (Zieloni, Niemcy). Poseł **Kamall** (ECR, Wielka Brytania) wyraził krytykę wobec jakiegokolwiek formy scentralizowanego unijnego wywiadu (zdolności wywiadowczych).

W imieniu Rady, minister **Jeanine Hennis-Plasschaert** stwierdziła, że po przerażających atakach terrorystycznych w Brukseli uświadomiliśmy sobie, że państwa członkowskie nie są w stanie sprostać tym zagrożeniom samodzielnie i istnieje potrzeba podjęcia działań na poziomie UE. Wzmocnienie kontroli na granicach zewnętrznych jest kluczem do utrzymania Schengen. Z zadowoleniem przyjęła informację o otwarciu w styczniu Europejskiego Centrum Antyterrorystycznego w ramach Europolu, ale była zdania, że potrzebne są dalsze działania, w szczególności w celu zwiększenia wykorzystania i uzupełniania baz danych w poszczególnych państwach członkowskich, ich współdziałania i wymiany informacji. Następnie wezwała PE do współpracy w celu przyspieszenia prac nad przepisami dotyczącymi broni palnej i terroryzmu. Potrzebny jest również postęp w tworzeniu *Radicalisation Awareness Network* i pochwaliła pracę jednostki ds. internetu działającej w ramach Europolu.

Występując w imieniu Komisji, przewodniczący **Jean Claude Juncker** stwierdził, że terroryści atakują wartości europejskie i wyraził żal z powodu śmierci członka personelu Komisji w atakach w Brukseli. Ostrzegł przed wskazywaniem na luki w poszczególnych państwach członkowskich. Nie może mieć miejsca na protekcyjność ani dawanie lekcji nikomu i przez nikogo, a zwłaszcza nie Belgii, wspianemu krajowi mocno doświadczonemu ostatnimi wydarzeniami. Żałował, że istniejące instrumenty zabezpieczające nie zafunkcjonowały. To wzmacnia potrzebę większej współpracy i współdziałania na szczeblu UE. Zapowiedział komunikat w sprawie systemu informacyjnego UE w celu wzmocnienia granic i zwiększenie bezpieczeństwa. Był zdania, że należy utworzyć Unię bezpieczeństwa i ogłosił, że mapa drogowa agendy bezpieczeństwa zostanie przedstawiona w przyszłym tygodniu przez Komisję. Przechodząc do wniosków oczekujących na rozpatrzenie, wyraził żal, że negocjacje w sprawie dyrektywy dotyczącej broni palnej zajmują tyle czasu.

- **Wystąpienia w imieniu grup politycznych**

Wszyscy mówcy wyrazili swoje kondolencje dla ofiar ataków terrorystycznych.

Poseł **Weber** (EPP, Niemcy) powiedział przewodniczącemu Junckerowi, że Komisja może polegać na jego grupie, aby przyspieszyć realizację agendy bezpieczeństwa. Wyraził

zadowolenie z głosowania w sprawie PNR, które będzie miało miejsce podczas tego posiedzenia w dniu 14 kwietnia, a odpowiadając na pytanie posła Albrechta (Zieloni, Niemcy) wyraził żal, że po ostatnich atakach nadal może być sprzeciw wobec PNR. Dodał, że system ten jest w pełni zgodny z wartościami UE i znacznie odszedł od modelu amerykańskiego. Był zdania, że wymiana informacji w ramach Europolu na zasadzie dobrowolności nie wystarczy. Dodał, że nadzór internetu również wymaga uregulowania.

Poseł **Pittella** (S & D, Włochy) uznał, że terroryzm nie jest powiązany z religią, ale raczej wpływa z wykorzenionej wielokulturowości, który to problem należy rozwiązać poprzez edukację. Należy zapobiec tworzeniu wspólnotowych gett. Terrorysty muszą być zwalczani na szczeblu UE za pośrednictwem systemu wywiadowczego UE i urzędu europejskiego prokuratora. Finansowanie terrorystów nie powinno być lekceważone i opowiedział się przeciwko jakiegokolwiek umowie zawartej z krajami, które wspierają terrorystów kupując ropę z ISIS.

Poseł **Kamall** (ECR, Wielka Brytania) uznał, że należy powstrzymać się od prób wyjaśniania terroryzmu i raczej wspierać projekty, które pomogą zapobiegać przekształcaniu się młodych ludzi w terrorystów. Wyraził sprzeciw swojej grupy wobec utworzenia agencji wywiadowczej UE i był przeciwny obowiązkowej wymianie informacji między państwami członkowskimi. Silnie wsparł natomiast PNR.

Poseł **Verhofstadt** (ALDE, Belgia) wyraził pogląd, że tylko zdolności wywiadowcze UE pomogą zwalczać terrorystów, ponieważ w przeciwieństwie do krajowych służb wywiadowczych, terroryzm nie ma granic wewnętrznych. Jego zdaniem fragmentacja jest problemem. Uprawnienia Europolu powinny być znacznie zwiększone, aby dać tej agencji zdolności wywiadowcze i śledcze, nie tylko rolę koordynatora. Drugie czytanie tekstu propozycji w tej sprawie powinno być wykorzystane do osiągnięcia tego celu. Prokurator Europejski nie powinien być odpowiedzialny jedynie za oszustwa finansowe, ale także za walkę z przestępczością międzynarodową, na przykład terroryzm. Stwierdził także, że horyzontalny system obowiązkowej wymiany informacji jest potrzebny.

Poseł **Sylikiotis** (GUE, Cypr) powiedział, że terroryzm uderza na poziomie międzynarodowym i zidentyfikował jeden z podstawowych problemów, tj. niesprawiedliwość w podziale bogactwa, a także interwencję "supermocarstw" w wewnętrzne sprawy innych państw. Dodał, że w niektórych przypadkach terrorystom pomagały i finansowały ich niektóre państwa zachodnie.

Poseł **Lamberts** (Zieloni, Belgia) uznał, że brak informacji jest podstawą ataków terrorystycznych. Ostrzegł przed handlem bronią z krajami, które mogą wspierać terrorystów i

poprosił o unikanie w wypowiedziach retoryki wojennej, która dzieli ludzi na przyjaciół i wrogów. Ostrzegł przed stygmatyzacją muzułmanów.

Posłanka **James** (EFDD, Wielka Brytania) uznała, że połączenie 28 służb wywiadowczych państw członkowskich nie pozwoli na odpowiednio szybkie reagowanie na terroryzm. Jej zdaniem, przeznaczenie większej ilości zasobów na agencje UE, takie jak Frontex i Europol, nie pomoże w ich usprawnieniu i lepszym funkcjonowaniu oraz dostarczaniu lepszych wyników. „Więcej Europy” nie jest właściwym podejściem. Dobra wymiana koniecznych danych, w poczuciu zaufania, powinna być zorganizowana między państwami członkowskimi.

Poseł **De Graaf** (ENF, Holandia) stwierdził, że przyczyną ostatnich ataków terrorystycznych był Islam - religia, który nie jest przyjazna dla zachodnich wartości. Był zdania, że granice państwowe powinny zostać zamknięte.

Poseł **Fountoulis** (NA, Grecja) uznał, że przepływy migracyjne są używane przez ISIS, by przenikać do Europy.

W trakcie debaty wielu posłów z EPP poparło poglądy wyrażone przez posła Webera i w szczególności podkreśliło poparcie dla propozycji ws. PNR. Z kolei posłanka **in 't Veld** (ALDE, Holandia) opowiedziała się przeciw propozycji ws. PNR. Powiedziała posłowi **Rengel** (EPP, Portugalia), że poprzez propozycję ws. PNR jedynie wówczas, gdy wymiana danych pomiędzy państwami członkowskimi będzie obowiązkowa. Eurodeputowani z grupy S & D unikali omawiania kwestii PNR, zgodnie z podejściem posła Pittelli. Zapytana o swoje poglądy na temat PNR, posłanka **Fajon** (S & D, Słowenia) zgodziła się, że środki PNR mogą pomóc w podniesieniu poziomu bezpieczeństwa obywateli, jeśli zachowana będzie odpowiednia równowaga.

Podsumowując debatę w imieniu Komisji, komisarz **Avramopoulos** powiedział, że to nie jest odpowiedni czas na szukanie winnych. W jego opinii kwestie narodowe powinny zostać odstawione na bok w celu skutecznego zwalczania terroryzmu. W tym kontekście podkreślił, że akty prawne dotyczące ochrony danych i PNR są kluczowe i wyraził oczekiwanie, że PE poprze je podczas głosowania. Zgodził się z posłem Verhofstadtem, że rola Europolu powinna być wzmocniona i podkreślił, że zarówno Europol, jak i Frontex służą obecnie wsparciem dla państw członkowskich. Wezwał PE do przyspieszenia prac na temat innych rozpatrywanych wniosków legislacyjnych, w szczególności tych, mających na celu wzmocnienie kontroli granic i walkę z terroryzmem.

W swoich uwagach końcowych minister **Hennis-Plasschaert** zgodziła się, co do potrzeby

pilnego podejmowania decyzji, co zostało podkreślone w trakcie debaty. Była zdania, że zamknięcie granic wewnętrznych nie jest właściwą odpowiedzią na zwalczanie terroryzmu. Powiedziała posłowi Verhofstadtowi, że Rada już zajmuje się kwestią lepszej wymiany informacji i integracji baz danych. Stwierdziła również, że państwa członkowskie powinny zintensyfikować współpracę, w szczególności w celu ustanowienia wspólnych zespołów dochodzeniowych. Prezydencja jest zdeterminowana, aby osiągnąć wymierne rezultaty w tej kwestii, zaznaczyła minister.

2. Debata nt. oświadczenia (wcześniej zwanego umową) Unia Europejska -Turcja w sprawie migrantów: nie idealna, ale realistyczna

Umowa dotycząca powrotu imigrantów i azylantów z greckich wysp do Turcji, zawarta 18 marca w Brukseli na spotkaniu szefów państw i rządów UE z Turcją, była przedmiotem debaty z przewodniczącym Rady Donaldem Tuskiem i przewodniczącym Komisji Europejskiej Jean-Claudem Junckerem w dniu 11 kwietnia br.

Znaczna większość posłów wyraziła zaniepokojenie treścią umowy w sprawie migracji między Unią Europejską a Turcją. Posłowie wezwali Komisję i Radę do ścisłego monitorowania sytuacji w zakresie praw człowieka i wolności słowa w Turcji. Domagają się też weryfikacji zarzutów stawianych władzom tureckim, że odsyłają syryjskich uchodźców do Syrii. Posłowie zakwestionowali także uznanie Turcji za "kraj bezpieczny" dla uchodźców.

Wielu posłów wyraziło wątpliwość, czy umowa przyniesie oczekiwane skutki skoro przemytnicy ludzi mogą po prostu znaleźć nowe trasy przemytu. Niektórzy dali dowód swemu zaniepokojeniu brakiem personelu do zarządzania napływem ludzi w Grecji i warunkami pobytowymi azylantów. Inni jednak podkreślali, że mimo swych niedoskonałości umowa pozostaje najbardziej realistycznym, dostępnym narzędziem pozwalającym na wyjście z obecnej sytuacji.

Posłowie przedstawili również swoje priorytety odnośnie planowanej reformy systemu dublińskiego, który decyduje o tym, które państwo jest odpowiedzialne za rozpatrzenie wniosku o azyl. Parlamentarzyści podkreślili, że państwa członkowskie muszą ponosić odpowiedzialność za realizację programów relokacji i przesiedlenia oraz konieczność zapewnienia imigrantom bezpiecznej i legalnej drogi do Europy.

Konkluzje Rady Europejskiej z marca 2016 i wyniki szczytu UE-Turcja (Strasburg, 13 kwietnia 2016)

W dniu 13 kwietnia 2016 roku przewodniczący Rady **Donald Tusk** przedstawił wyniki marcowej Rady Europejskiej (EUCO) i szczytu UE-Turcja, w obecności przewodniczącego KE **Jean Claude'a Junckera**. Podczas pełnej podziałów debaty posłowie koncentrowali się głównie na porozumieniu UE-Turcja. Przewodniczący Tusk był chwalony za swój realizm i szczerą przyznając, że umowa UE-Turcja nie jest doskonała.

Reakcje grup politycznych PE różniły się od siebie. EPP w największym stopniu poparła porozumienie a S & D było ogólnie nastawione pozytywnie, pomimo występowania odrębnych głosów w grupie. Kilku członków Parlamentu Europejskiego podkreśliło, że choć wątpliwa, umowa ma sens. Posłowie z grup ALDE, GUE / NGL i Zieloni / EFA najgłośniejsz domagali się wypowiedzenia umowy. Krytyka dotyczyła respektowania praw człowieka w Turcji, legalności umowy i sposobu jej realizacji. Inni posłowie obawiali się, że szlaki migracyjne przeniosą się teraz do Włoch. Kilku członków Parlamentu Europejskiego odniosło się do zarzutów Amnesty International, że Turcja odsyła Syryjczyków do Syrii i niektórzy domagali się dochodzenia w tej sprawie. Sytuacja w Grecji była również szeroko omawiana. Państwa członkowskie zostały poproszone o dostarczenie niezbędnych środków w celu wsparcia Grecji. Komisja zaznaczyła, że przygotuje sprawozdanie na temat stanu zaawansowania realizacji umowy w przyszłym tygodniu. Niektórzy posłowie wspominali również kwestie ekonomiczne, a zwłaszcza odnosili się do kryzysu w sektorze stalowym.

W swoich uwagach wstępnych przewodniczący Rady **Donald Tusk** przedstawił następujące punkty:

- Przypomniął, że w dniu 19 stycznia mówił w Parlamencie Europejskim o tym, że Unii Europejskiej pozostało nie więcej niż dwa miesiące, aby uratować strefę Schengen, oraz że Rada Europejska w marcu to będzie ostatni moment, aby sprawdzić, czy strategia zadziałała. W tym czasie zwołał dwa szczyty, poświęcone niemal wyłącznie tej kwestii.
- W dniu 7 marca przywódcy podjęli trzy ważne decyzje, dotyczące: zakończenia "podejścia fali", co oznaczało zakończenie przepływu nielegalnych migrantów na trasie Bałkanów Zachodnich, czyli de facto zamknięcie tego szlaku; bardzo znaczącego zwiększenia pomocy humanitarnej dla Grecji; oraz odesłania nielegalnych imigrantów z Grecji do Turcji. Przewodniczący Tusk został również poproszony przez przywódców politycznych państw i rządów do przeanalizowania nowych projektów zaproponowanych przez Turcję i wypracowania wspólnego stanowiska europejskiego.
- Porozumienie zostało ostatecznie osiągnięte podczas szczytu Rady Europejskiej w dniu 18 marca. Zgodzono się, że wszyscy nielegalni imigranci przybywający z Turcji na greckie

wyspy, począwszy od 20 marca, będą zawracani do Turcji. Wdrożenie zapisów umowy będzie stopniowe i opierać się będzie na zasadzie "jeden za jednego". To już ma miejsce. Dwa kluczowe elementy to:

- Po pierwsze, zapewnienie zgodności ze wszystkimi przepisami UE i międzynarodowymi poprzez zapewnienie, że każdy migrant przyjeżdżający do Europy będzie traktowany indywidualnie. Obejmuje to poszanowanie zasady niewydalania i wykluczenie wszelkiego rodzaju wydalenia zbiorowego.
- Po drugie, przywódcy wzięli pod uwagę obawy Cypru, dotyczące rozmów akcesyjnych z Turcją.

- Przewodniczący Tusk powiedział, że był świadomy wszystkich nadchodzących zadań i trudności w rozwiązaniu tego kryzysu. Naiwne jest przekonanie, że to rozwiązanie idealne. Nigdy nie znajdziemy "politycznego Świętego Graala". Umowa z Turcją nie jest doskonała i zawiera zagrożenia i słabości. Wszystko będzie zależeć od tego, jak będzie realizowana. Przypomniał, że głównym celem jest powstrzymanie nielegalnej migracji do Europy. Bez tego, bez przywrócenia kontroli nad europejską polityką migracyjną, UE nie będzie w stanie zapobiec katastrofom politycznym, tj. upadkowi strefy Schengen, utracie kontroli nad granicami zewnętrznymi ze wszystkimi tego konsekwencjami dla bezpieczeństwa, chaosowi politycznemu w UE, powszechnemu poczuciu niepewności, a ostatecznie triumfowi populizmu i ekstremizmu.
- Rozwiązywanie przyczyn migracji nie może być ignorowane, ale zbyt często brzmi jak wymówka dla nierobienia niczego w Europie. UE była tak długo zajęta szukaniem klucza do rozwiązania problemów świata, że zgubiła klucz do rozwiązywania własnych problemów. Jest to wyzwanie nie tylko dla Europy, ale także dla całej społeczności międzynarodowej. UE w szczególności będzie dążyła do rozwiązania kryzysu migracji na szczycie G7 w Japonii oraz podczas szczytu G20 w Chinach. Podkreślił, że zwalczanie przyczyn migracji to proces ciągły i długoterminowy, bez gwarancji pełnego sukcesu. Dlatego UE musi być skuteczna w zarządzaniu kryzysem na europejskim gruncie.
- Odniósł się także do trasy w środkowej części Morza Śródziemnego, gdzie liczba potencjalnych migrantów z Libii jest alarmująca. UE musi być przygotowana, aby pomóc i pokazać solidarność z Maltą i Włochami.
- Przewodniczący Tusk stwierdził, że zbyt długo Europa była podzielona na zwolenników bezpieczeństwa i zwolenników otwartości. Dziś wreszcie buduje syntezę tych dwóch wielkich potrzeb: potrzeby bezpieczeństwa na naszych granicach i potrzeby otwartości i tolerancji. Aby być prawdziwymi Europejczykami, konieczne jest, aby pozostać otwartymi i tolerancyjnymi, ale jednocześnie twardymi i skutecznymi.

W swoich uwagach wstępnych przewodniczący Komisji **Jean-Claude Juncker** przedstawił następujące punkty:

- Celem umowy UE-Turcja z dnia 18 marca była zastąpienie nieregularnych przepływów migrantów podróżujących w niebezpiecznych warunkach i złamanie modelu biznesowego przemytników przez uporządkowany i usankcjonowany prawnie proces przesiedleń.
- Jej realizacja to herkulesowe zadanie. Ciężar odpowiedzialności spoczął na Grecji i Turcji, ale wszystkie państwa w UE są odpowiedzialne za jej sukces. Komisja jest obecna w osobie swojego koordynatora, pana Verwey, który współpracuje z agencjami UE i władzami greckimi i tureckimi, aby pomóc im realizacji umowy oraz w celu zapewnienia pełnego przestrzegania prawa UE i międzynarodowego. Do tej pory, 325 nielegalnych migrantów zostało zawróconych z Grecji do Turcji i 79 syryjskich uchodźców zostało przesiedlonych do Europy. To jest dopiero początek i nie tylko Grecja i Turcja, ale wszystkie państwa członkowskie, mają do wykonania swoje zadania i muszą wypełnić swoje zobowiązania.
- Punktem wyjścia dla planu działania z Turcją było zaoferowanie uchodźcom godnego życia. To dlatego instrument opiewający na 3 mld EUR jest tak ważny i musi być dofinansowany o kolejne 3 mld EUR do końca roku 2018. Pieniądze nie zostały przydzielone Turcji, lecz będą przekazane dla uchodźców.
- Nadal są oczywiście zagadnienia, na temat których Turcja i UE mają różne poglądy. Stanowisko UE w sprawie podstawowych wartości i wolności prasy nie zmieniło się. Przewodniczący Juncker nie mógł zrozumieć, dlaczego niemiecki ambasador został wezwany za satyryczny wierszyk w telewizji. Wyraził nadzieję, że dialog powinien przyczynić się do lepszego rozwiązania tego rodzaju problemów. Współpraca jest najlepszym ze wszystkich dostępnych rozwiązań. Przypomniał także, że Turcja gości prawie 3 miliony uchodźców i obowiązkiem UE jest pomoc Turcji i niepozostawianie jej samej sobie.
- W ubiegłym tygodniu Komisja opublikowała opcje reformy wspólnego europejskiego systemu azylowego. Solidarność będzie naczelną zasadą kształtowania reform. Podkreślił trzy kluczowe elementy:
 - Po pierwsze, konieczne będzie określenie, które państwo członkowskie jest odpowiedzialne za wniosek o azyl.

- Po drugie, każdy mężczyzna, kobieta i dziecko powinni otrzymać pomoc humanitarną i równe traktowanie, gdziekolwiek się znajdują. Wymagałoby to pełnego zharmonizowania procedur azylowych.

- I po trzecie, istnieje potrzeba, aby zapewnić, że każda osoba ubiegająca się o azyl pozostanie w kraju, do którego on lub ona został przypisany.

- Przewodniczący Juncker powiedział też, że Rada Europejska z dnia 18 marca zatwierdziła strategię Komisji w sprawie wzrostu gospodarczego i zatrudnienia. Wzrost jest jeszcze słaby i kryzys się nie skończył - w UE jest 22 mln bezrobotnych. Odniósł się w szczególności do trudnej sytuacji sektora stalowego. To przemysł zaawansowany technologicznie, który zasługuje na bezwarunkowe poparcie. Komisja bada teraz sprawę wyrobów stalowych z Chin w celu ustalenia, czy zostały one wprowadzone na rynek po cenach dumpingowych.

W imieniu grup politycznych:

- Poseł **Weber** (EPP, Niemcy) podziękował przewodniczącemu Tuskowi i EUCO za znalezienie wspólnego podejścia do Turcji. Wyraził szacunek dla Turcji za to, co robi ws. 3 mln uchodźców. Umowa uporządkowuje cały ten proces. Podejście to należy również rozważyć dla Śródziemnomorza. Był zaskoczony słysząc krytykę umowy UE-Turcja przez grupy ALDE i GUE, podczas gdy przywódcy ich rodzin politycznych byli przy stole podczas obrad EUCO. Powiedział, że Europa potrzebuje bezpiecznych granic, ale nie powinna stać się fortecą, stąd potrzeba rozwiązań prawnych. Był zadowolony, że trasa przez Bałkany została zamknięta. Daje to nowy impuls w stosunkach z Turcją. W związku z tym zwrócił się do prezydenta Erdogana o poszanowanie wolności prasy i praw mniejszości w Turcji, jak również swobody artystycznej w Europie. Odnośnie wzrostu, poseł Weber podkreślał pozytywny przykład Cypru, któremu nie są już potrzebne pakiety ratunkowe dzięki stabilnemu budżetowi i reformom. Skrytykował partie lewicowe, które składają obietnice wydawania pieniędzy, których nie mają. Reformy i stabilne budżety są jedynymi sposobami na osiągnięcie wzrostu.
- Poseł **Pittella** (S & D, Włochy) powiedział, że docenia wkład przewodniczącego Tuska i wysiłki przewodniczącego Junckera w sprawie umowy UE-Turcja. Jednak nadal są obawy w jego grupie, co do treści tej umowy. Turcja depcze wolność prasy. Istnieje potrzeba, aby zapewnić poszanowanie praw człowieka w Turcji. Wystarczające środki muszą zostać przydzielone Grecji. Wierzył, że UE musiała zawrzeć niniejszą umowę z Turcją z powodu egoizmu niektórych państw członkowskich, które odmówiły przyjmowania uchodźców. Kluczem do rozwiązania kryzysu jest system przymusowego i automatycznego przenoszenia uchodźców z sankcjami wobec państw członkowskich, które nie

przestrzegają przyjętych decyzji. Skrytykował również decyzję austriackiego rządu o budowie "prewencyjnej" bariery na granicy włosko-austriackiej w Brenner. Rozumowanie, że uda się zatrzymać migrantów poprzez budowanie murów jest nierealne i haniebne. Przyszedł moment na przegląd rozporządzenia dublińskiego i wdrożenie prawdziwej wspólnej polityki migracyjnej i azylowej.

- Poseł **Kamall** (ECR, Wielka Brytania) powiedział, że liczba migrantów w lecie będzie przewyższać liczby z poprzednich lat. Dlatego istnieje potrzeba, aby zmienić strategię polityczną i wyciągnąć wnioski z zeszłorocznych błędów. Jego grupa może poprzeć niektóre ze środków zaproponowanych przez UE do walki z kryzysem, tj. aby lepiej strzec granic zewnętrznych, wzmocnić system informacyjny Schengen, budować sprawniejszy program powrotów i readmisji i zwalczać handlarzy ludźmi. Jednak wciąż miał poważne obawy, co do umowy UE-Turcja na poziomie praktycznym, prawnym i etycznym. Ponadto, alternatywne trasy przez Włochy, Hiszpanię czy Maltę zostaną wykorzystane przez imigrantów. Jeśli chodzi o przegląd systemu dublińskiego przez Komisję, opowiadał się za pragmatyzmem a nie idealizmem, a więc sprawienie, by aktualnie obowiązujące przepisy działały prawidłowo. Wysiłki powinny być skierowane na właściwą kontrolę granic, politykę powrotów, zapewnienie godnych warunków pobytowych, przyspieszenie procedur azylowych oraz uzyskanie dobrowolnych zobowiązań z państw członkowskich o pomocy uchodźcom bliżej ich miejsca zamieszkania lub bezpośrednio przesiedlenia najsłabszych z regionów konfliktowych.
- Poseł **Verhofstadt** (ALDE, Belgia) ubolewał, że UE przekazuje swoje obowiązki Turcji. Uznał za niepokojące, że prezydent Erdogan polecił Kanclerz Merkel ściganie niemieckiego prezentera telewizyjnego Böhmermanna. W wolnym społeczeństwie satyra musi być akceptowana. Czuł, że to dopiero początek "polityki tureckiego bazaru". Wspomniał też, że prezydent Erdogan niedawno stwierdził, że w przypadku, gdy nie zostanie wprowadzona liberalizacja wizowa, umowa przestaje obowiązywać. Używa uchodźców jako broni politycznej, podobnie jak Putin wykorzystuje gaz. Turcja odmawia również dostosowania swojego ustawodawstwa do Konwencji Genewskiej. Poseł Verhofstadt również krytycznie odniósł się do ostatnich doniesień mediów i Amnesty International dotyczących masowego zwracania syryjskich uchodźców. Zapytał, czy UE pytała o to. Jego zdaniem, umowa nie działa. Ilość uchodźców przybywających z Turcji do Grecji zmalała z 1700 dziennie do 50 dziennie. Ale w tym samym czasie w dniu wczorajszym 2152 osób próbowało dotrzeć do wybrzeży Włoch. Umowa zmusza uchodźców do podjęcia alternatywnych, bardziej niebezpiecznych tras. Zamiast przerzucać problem uchodźców do Turcji, UE musi wypełnić swoje obowiązki i wdrożyć propozycję Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej, stworzyć nowy europejski systemu azylowy i europejską niebieską kartę w celu umożliwienia legalnej migracji i

zatrzymywania przemytników. Jednak największą przeszkodą jest to, że państwa członkowskie nie honorują swoich zobowiązań. Tak było na przykład w przypadku zarządzania granicą grecką. Komisja poprosiła o 400 tłumaczy, tylko 37 zostało wysłanych. Miało być wysłanych 472 oficerów imigracyjnych, zostało wysłanych jedynie 31. I tylko 339 funkcjonariuszy bezpieczeństwa z wnioskowanych 1500 zostało wysłanych.

- Posłanka **Zimmer** (GUE / NGL, Niemcy) odrzuciła porozumienie z Turcją. Biorąc pod uwagę dotychczasową ostrą krytykę, nie można po prostu stwierdzić, że umowa nie jest doskonała. Grecja nie może być pozostawiona sama sobie z uchodźcami i procedurami azylowymi. UE oddała się od swoich zasad i praw człowieka. Turcja nie może być uznana za bezpieczny kraj, ponieważ nie gwarantuje poszanowania praw uchodźców. Ludzie są odsyłani, dzieci umierają. Państwa członkowskie powinny wziąć na siebie odpowiedzialność.
- Posłanka **Harms** (Zieloni / EFA, Niemcy) stwierdziła, że porządek ustanowiony przez umowę jest daleki od praworządności i humanitaryzmu. Sytuacja w Grecji, w szczególności w Idomeni, jest nie do przyjęcia. Konieczne jest, aby zagwarantować praworządność dla uchodźców w Europie. Obecnie ma miejsce dyskredytowanie polityki uchodźczej w całej UE i stosowanie umowy jako środka odstraszałającego, aby zniechęcić ludzi do przyjazdu do Europy. Praworządność powinna być również zapewniona w Turcji. UE powinna była działać, gdy dowiedzieliśmy się, że Syryjczycy są odsyłani z Turcji do Syrii. Wreszcie, odnosząc się do Niemiec, podkreśliła, że o wolności prasy i sztuki nie będzie decydował prezydent Erdogan; „mój kraj jest na tyle silny, aby sobie z tym poradzić”.
- Poseł **Farage** (EFDD, Wielka Brytania) powiedział, że jest zadowolony z wyniku holenderskiego referendum, co jest zwycięstwem nowych form demokracji bezpośredniej. W debacie na temat referendum w Wielkiej Brytanii, wszystkie oczy skierowane były na umowę UE-Turcja. Poseł Farage mocno kwestionował poczynione postępy, twierdząc, że 1,8 miliona ludzi przybyło do UE w ciągu ostatnich 18 miesięcy, podczas gdy tylko 300 z nich zostało odesłanych. Dodał, że ISIS udało się umieścić 5000 swoich ludzi na kontynencie, na podstawie informacji przekazanych przez Europol. Stwierdził: „będziemy głosować za Brexitem, aby postawić nasze własne bezpieczeństwo na pierwszym miejscu”.
- Poseł **Vilimsky** (ENF, Holandia) nie mógł zaakceptować krytyki posła Pittelli, jeśli chodzi o decyzję w Austrii, aby chronić swoje granice, biorąc pod uwagę, że 90.000 migrantów wystąpiło o azyl w Austrii w ubiegłym roku. Umowa UE-Turcja została

zawarta wbrew woli ludzi. Wynik referendum holenderskiego jest wzorem do naśladowania wobec złej polityki UE.

Podczas debaty, która nastąpiła później, posłowie w dużej mierze powtórzyli stanowiska swoich grup politycznych. Pojawiły się jednak podziały w niektórych grupach (w szczególności w ramach S & D). Największe grupy polityczne wsparły ambitną reformę systemu dublińskiego.

- Członkowie grupy **EPP** i niektórzy posłowie z **S & D** z zadowoleniem przyjęli porozumienie UE-Turcja, uznając jednak, że nie było idealne. Poseł **Stanishev** (S & D, Bułgaria) powiedział, że porozumienie jest konieczne i pożyteczne, ponieważ daje Europie miejsca pracy, nawet jeśli „diabeł tkwi w szczegółach i sposobie realizacji”. Mimo potrzeby współpracy, posłowie wyrazili krytykę wobec sytuacji mniejszości i praw podstawowych w Turcji. Byli zdania, że umowa stanowi tylko jeden z elementów rozwiązania i musi zostać uzupełniona o kompleksową strategię. Poseł **Reul** (EPP, Niemcy) skrytykował grupy ALDE, GUE i Zielonych za ciągłe narzekanie bez przedstawienia propozycji rozwiązań, podczas gdy UE podjęła swoje zobowiązania. Posłanka **Fajon** (S & D, Słowenia) stwierdziła, że umowa to słaby kompromis, ale nie widzi żadnej alternatywy w tej chwili.
- Wątpliwości i obawy zostały podniesione odnośnie legalności i skuteczności umowy i czy Turcja może być uznana za bezpieczny kraj. Posłanka **Guillaume** (S & D, Francja) określiła umowę mianem "niebezpiecznego obiektu", wyniku braku solidarności państw członkowskich i w konsekwencji przynoszącej więcej zagrożeń niż korzyści. Niektórzy posłowie wyrazili zaniepokojenie z powodu zagrożenia przeniesienia się tras migracyjnych do Włoch. Pojawiło się kilka uwag o trudnościach w realizacji umowy (poseł **Stanishev**, Bułgaria), konieczności monitorowania jej realizacji (posłanka **Gall-Pelcz**, EPP, Węgry; posłanka **Suiça**, EPP, Chorwacja) i pytania o sposób realizacji po stronie tureckiej (poseł **Telicka**, ALDE, Czechy).
- Kilku członków Parlamentu Europejskiego odniosło się do zarzutów Amnesty International, że Turcja odsyła Syryjczyków do Syrii (posłanka **Piri**, S & D, Holandia), niektórzy domagali się dochodzenia w tej sprawie (posłanka **Lunacek**, Zieloni / EFA, Austria). Posłanka **in't Veld** (ALDE, Holandia) stwierdziła, że to hańba, że Rada i państwa członkowskie nie udzieliły żadnej odpowiedzi w tej sprawie.
- Sytuacja w Grecji, w szczególności w Idomeni i w obozach dla uchodźców, była powszechnie omawiana. Posłanka **Sargentini** (Zieloni, Holandia) zwróciła uwagę na potrzebę ochrony najbardziej narażonych osób. Poseł **Moraes** (S & D, Wielka Brytania)

spytał przewodniczącego Tuska, jak zapewnić, by państwa członkowskie dostarczyły niezbędne zasoby do wsparcia Grecji.

- Członkowie GUE / NGL i Zielonych / EFA jednogłośnie odrzucili umowę, uznając ją za nielegalną i niezgodną z prawami człowieka. Poseł **Terricabras** (Zieloni / EFA, Hiszpania) uznał, że umowa UE-Turcja nie jest zgodna z prawem UE i ignoruje rolę PE.
- Posłanka **Ford** (ECR, Wielka Brytania) przypomniała, że Wielka Brytania nie znajduje się w strefie Schengen i potępiła sianie paniki przez posłów popierających Brexit.
- Niektórzy posłowie ostrzegali również przed trudną sytuacją w przemyśle stalowym (poseł **Grzyb**, EPP, Polska, posłanka **Grossetete**, EPP, Francja, posłanka **Ford**, poseł **Telicka**, posłanka **Beres**, S & D, Francja). Ta ostatnia zwróciła się również do przewodniczącego Tuska, by podczas szczytu Rady w czerwcu odbyła się prawdziwa dyskusja na temat realizacji UGW.

Polskie głosy w dyskusji:

Anna Fotyga (ECR): „Od marcowego posiedzenia Rady Europejskiej bieg wydarzeń uległ ogromnemu przyspieszeniu. Za szczególnie ważne uważam dwa: ataki terrorystyczne na stolicę Unii Europejskiej – Belgię oraz wynik referendum w Holandii. W tym pierwszym przypadku od wszystkich trzech panów przewodniczących oczekuję informacji, co zrobiliście i zamierzacie zrobić dla zapewnienia bezpieczeństwa podległych sobie instytucji, tysięcy pracowników i tysięcy urzędników państw członkowskich Unii Europejskiej odwiedzających Brukselę. To jest bardzo ważne dla administracyjnego zapewnienia realizacji wszystkich dobrze sformułowanych konkluzji Rady.

W odniesieniu do drugiego przypadku: wynik referendum w Holandii podważył zdolność realizacji WPZiB/WPBiO na kierunku wschodnim, wobec Rosji. Oczekuję od przywódców Unii Europejskiej pomysłu na rozwiązanie tego problemu, bardziej wyrafinowanego niż jedynie mówienie o współpracy z Rosją i skupienie wyłącznie na kierunku południowym.

I jeszcze jedna uwaga: głęboką ingerencję w sprawy polskie i brutalny język rezolucji, która ma być dzisiaj poddana pod głosowanie, uważam za typowy temat zastępczy, odwracający uwagę od niezdolności sprostania rzeczywistym wyzwaniom”.

Andrzej Grzyb (EPP): „Umowa między Turcją a Unią rodzi rozbieżne oceny i silne emocje. Doświadczaliśmy tego już na sesji marcowej, kiedy jeszcze nie były znane szczegóły tej umowy. Ale musimy powiedzieć, jakie były przyczyny, dlaczego tę umowę musieliśmy

zawrzeć. To efekt utraty możliwości ochrony naszych granic zewnętrznych. Przyczynili się do tego ci wszyscy, którzy opóźniali wypracowanie wspólnych rozwiązań, obejmujących także przywrócenie prawa i kontroli na granicach zewnętrznych Unii Europejskiej.

Umowa między Turcją a Unią to trudny, skomplikowany i delikatny kompromis. Wszyscy jesteśmy tego świadomi. Jesteśmy świadomi również wyzwań logistycznych, materialnych i prawnych, którym musimy sprostać, ale niesie ona też realną pomoc dla uchodźców, którzy znajdują się na terenie Turcji. Te bezprecedensowe sytuacje wymagają również nadzwyczajnych rozwiązań, ale to wcale nie świadczy, że ma obowiązywać prawo silniejszego czy też, że walcząc o Europę, mamy rezygnować z naszych wartości. Chciałem również stwierdzić, że mamy nadzieję, iż po umowie z Turcją, w ślad za szczytem na Malcie z 11 listopada, wykrystalizują się również formy współpracy z kolejnymi państwami, bowiem umiędzynarodowienie kryzysu migracyjnego to jedyna droga do jego rozwiązania.

Również chciałbym z zadowoleniem podkreślić zajęcie się przez Radę Europejską sytuacją m.in. w sektorze stalowym. Jak powiedziano, to 300 tysięcy miejsc pracy i kilkaset miejsc pracy powiązanych z tym sektorem. Również dotyczy to sytuacji w moim kraju, w Polsce. Czy sytuacja na rynkach rolnych, która – jak słusznie stwierdzono – w szczególności na rynku mleka, trzody spowodowała realny spadek dochodów rolników oraz zaburzenia na tych rynkach.

I trzecia sprawa to bezpieczeństwo dostaw gazu, a w szczególności transparentność umów międzynarodowych w sprawie dostaw surowców energetycznych”.

Podsumowanie dyskusji

Komisarz **Avramopoulos** stwierdził, że współpraca z Turcją jest konieczna. Komisja dopilnowała, by umowa była zgodna z prawem unijnym i międzynarodowym. W przyszłym tygodniu Komisja formalnie opublikuje sprawozdanie na temat stanu zaawansowania realizacji wszystkich elementów umowy. Państwa członkowskie muszą nadal kontynuować masową relokację z Grecji. Spośród 50.000 uchodźców w Grecji, co najmniej 70% jest uprawnionych do przeniesienia. W sprawie liberalizacji wizowej, 35 z 72 wymagań zostało spełnionych. Ale Komisja jasno stwierdziła, że może jedynie przedstawić propozycję zniesienia wymogów wizowych dla Turcji, jeżeli wszystkie warunki zostaną spełnione.

Przewodniczący **Tusk** powiedział, że przesiedlenia (relokacje) są jednym z kluczowych elementów europejskiego rozwiązania kryzysu. Ale nie mogą się stać głównym narzędziem polityki, ponieważ byłoby to zachętą do dalszych przepływów migracyjnych. Jeśli chodzi o szlak bałkański, 150 000 nielegalnych imigrantów przybyło do Europy od początku tego roku.

Jednakże ich liczba spada z miesiąca na miesiąc, z blisko 70 000 w styczniu do 30 000 w marcu i około 1000 do tej pory w kwietniu. Od początku 2016 roku, 20 000 nielegalnych imigrantów przybyło do Europy drogą śródziemnomorską i te liczby ciągle rosną. Ale nie było wśród nich Syryjczyków. Byli obywatelami krajów afrykańskich. Dlatego zastanawiał się, co by się stało, gdyby trasa bałkańska nie została zamknięta. Poparł utworzenie europejskiej straży granicznej i przybrzeżnej. W jego opinii, powinna ona wspierać władze, które potrzebują pomocy, ale nie może ich zastąpić.

3. Debata - Sprawozdanie nt. Turcji za 2015 r. (Strasburg, 12 kwietnia 2015)

W dniu 12 kwietnia 2016 roku na posiedzeniu plenarnym PE odbyła się debata na temat sprawozdania nt. Turcji za 2015 r., które zawiera odniesienia do ostatnich wydarzeń w relacjach UE-Turcja. Posłowie wezwali do oddzielenia współpracy w sprawie migracji od procesu akcesyjnego. Zgadzając się, że Turcja pozostaje strategicznym partnerem UE, posłowie domagali się postępów w zakresie praworządności i praw podstawowych, a zwłaszcza sprawozdawczyni eurodeputowana **Piri** (S & D, Niemcy), oraz wznowienia procesu pokojowego ws. kwestii kurdyjskiej. Kilku europosłów pochwaliło Turcję za przyjęcie największej liczby uchodźców na świecie oraz za postęp w rozmowach z Cyprem. Miała miejsce gorąca, pełna podziałów debata, zwłaszcza w odniesieniu do otwarcia nowych rozdziałów w negocjacjach akcesyjnych z Turcją. Przedstawiciel grupy ALDE wezwał do opracowania nowego pozytywnego programu i zastąpienia nim "zatrutego" procesu akcesyjnego. Kilku innych mówców zastanawiało się nad sensem kontynuacji procesu akcesyjnego, biorąc pod uwagę obecną sytuację.

Reprezentująca prezydencję holenderska minister **Hennis-Plasschaert** podkreśliła strategiczne znaczenie stosunków UE-Turcja w rozwiązywaniu wspólnych problemów, takich jak kryzys migracji. Omówiła najnowsze osiągnięcia w negocjacjach akcesyjnych, podkreślając, że stosowana jest ścisła, lecz sprawiedliwa, zasada warunkowości: otwarcie rozdziału 17 i plany otwarcia rozdziału 33 w nadchodzących miesiącach. Pochwaliła postępy w wielu obszarach *acquis* UE, ale podkreśliła równocześnie obawy Rady odnośnie niektórych wydarzeń krajowych. Turcja musi pilnie zająć się poważnymi niedociągnięciami w obszarze praworządności i praw podstawowych. Rada wezwała do pełnego poszanowania praw człowieka, niezależności sądownictwa i wolności wypowiedzi i zgromadzeń. Te zastrzeżenia są przywoływane przy każdej okazji, włącznie z naleganiem na poszukiwanie politycznego rozwiązania kwestii kurdyjskiej. Z zadowoleniem przyjęła odnowione zaangażowanie Turcji w rozwiązanie kwestii cypryjskiej i wezwała Turcję do aktywnego wspierania negocjacji.

Komisarz **Hahn** z zadowoleniem przyjął sprawozdanie PE, które było zgodne z pakietem rozszerzeniowym KE za 2015 r. i sprawozdaniem nt. Turcji przedstawionym przez Komisję Europejską. Uważał za kluczowe wzmocnienie współpracy z tym partnerem strategicznym w szerszym zakresie niż tylko obszar migracji. Wyraził nadzieję, że otwarcie nowych rozdziałów doprowadzi do postępu. Komisja obecnie pracuje nad wnioskiem do Rady o rozpoczęcie negocjacji akcesyjnych w zakresie przepisów finansowych i budżetowych, przygotowując się do otwarcia kluczowych obszarów sądownictwa i praw podstawowych, sprawiedliwości, wolności i bezpieczeństwa. Opisał ewentualny wkład Turcji w rozmowy ugodowe Cypru jako "punkt zwrotny" dla negocjacji akcesyjnych. Współpraca w zakresie migracji przyniosła pierwsze efekty w kierunku zakończenia nielegalnej migracji z Turcji do UE. Komisarz podzielił obawy posłów z uwagi na sytuację na południowym wschodzie oraz o respektowanie rządów prawa i podstawowych wolności. Był zdania, że zdefiniowanie kryteriów i współpraca z Turcją prowadząca do otwarcia rozdziałów 23 i 24, znacząco przyczynią się do wysiłków reformatorskich Turcji w tych dziedzinach. W kwestii kurdyjskiej powiedziała, że UE pozostaje gotowa wspierać proces pokojowy w drodze dialogu politycznego.

W imieniu grup politycznych:

Eurodeputowana **Piri** (S & D, Holandia), sprawozdawczyni, podkreśliła potrzebę oddzielenia kwestii przystąpienia Turcji do UE i migracji. Pochwaliła Turcję za przyjęcie 3 milionów uchodźców, ale ostrzegła, że większej liczby migrantów Turcja nie będzie mogła przyjąć, gdyż jest ich już za dużo. UE powinna zapewnić możliwość przesiedleń na ogromną skalę do państw członkowskich UE. W kwestii kurdyjskiej, posłanka Piri wezwała do wznowienia procesu pokojowego. Wskazała również na wiele niedociągnięć opisanych w raporcie a dotyczących rządów prawa, podkreślając równocześnie, że celem raportu było zachęcenie Turcji do wznowienia reform demokratycznych. Turcja musi być stabilna i bardziej demokratyczna, aby mogła stać się strategicznym partnerem Unii Europejskiej.

Eurodeputowana **Sommer** (EPP, Niemcy) bardzo jasno wypowiedziała się w kwestii uzależnienia otwarcia nowych rozdziałów akcesyjnych, czy też liberalizacji wizowej od spełnienia koniecznych kryteriów. *Conditio sine qua-non*: Turcja musi odgrywać aktywną rolę w zjednoczeniu Cypru i uznać Cypr.

Eurodeputowany **Demesmaeker** (ECR, Belgia) podkreślił regres, który nastąpił w Turcji, w szczególności w obszarze wolności słowa i w kwestii kurdyjskiej. Wspomniał na dwuznaczne stanowisko Turcji w zwalczaniu ISIS i wskazał na dane dotyczące finansowania zagranicznych bojowników przez Turcję.

Eurodeputowany **Lambsdorff** (ALDE, Niemcy) wyraził zrozumienie dla domniemyanych zalet bliższej współpracy z Turcją, ale był zdania, że w tym momencie proces akcesyjny został "zatruty". Odniósł się również do sytuacji niemieckiego satyryka Böhmermann. Uznał za niedopuszczalne, aby otwierać nowe rozdziały negocjacyjne. Zasugerował, aby budować lepsze stosunki z Turcją bazując na pozytywnym programie, ze szczególnym uwzględnieniem energetyki, polityki zagranicznej, dialogu ze społeczeństwem obywatelskim, handlu i liberalizacji wizowej.

Eurodeputowany **Hadjigeorgiou** (GUE / NGL, Cypr) odniósł się do sytuacji na południowym Wschodzie, która według niego może być złagodzona poprzez usunięcie PKK z listy organizacji terrorystycznych UE (ta poprawka została odrzucona na posiedzeniu plenarnym). Zgodził się na otwarcie większej liczby rozdziałów negocjacyjnych, ale powiedział, że jego celem jest zapewnienie pomocy dla narodu tureckiego.

Eurodeputowana **Valero** (Zieloni / EFA, Szwecja) stwierdziła, że większość niedociągnięć opisanych w raporcie określała sytuację w Turcji jako „ekstremalnie tragiczną”. Jej grupa zwróciła się z apelem o zakończenie izolacji w więzieniu założyciela PKK - Abdullaha Ocalana i potępiła jego okrutne traktowanie (ta poprawka zgłoszona przez Zielonych została odrzucona w głosowaniu plenarnym).

Eurodeputowany **Carver** (EFDD, Wielka Brytania) potępił UE, która za pomocą pieniędzy podatników chce przekupić Turcję, by zaakceptowała „fatalną politykę azylową UE”. Unia Europejska jest jak „struś z głową w piasku” przy otwieraniu nowych rozdziałów negocjacyjnych, biorąc pod uwagę regres w respektowaniu rządów prawa i demokracji. Wezwał do głosowania za Brexitem, jako że kolejne rozszerzenie UE stanowiłoby zagrożenie dla Wielkiej Brytanii.

Eurodeputowany **Borghesio** (ENF, Włochy) określił sprawozdanie mianem szczytu („arcydzieła”) hipokryzji, gdy chwali się turecką gościnnością w przyjmowaniu uchodźców, podczas gdy nawet Amnesty International potępia masowe praktyki odsyłania uchodźców. Sprzeciwiał się liberalizacji wizowej i poprosił o rzeczywiste zaangażowanie Turcji w walkę z zagranicznymi bojownikami i wyjaśnienie dwuznaczności w sprawie powiązań Turcji z ISIS.

Indywidualni mówcy odnosili się do wielu negatywnych zjawisk wyszczególnionych w raporcie. Podczas gdy większość zgodziła się z krytyką wyrażoną przez sprawozdawcę, także wielu uznało Turcję za partnera strategicznego, pojawił się wyraźny podział podczas debaty na temat tego, czy prowadzić dalsze negocjacje akcesyjne w obecnym klimacie. Niektórzy posłowie twierdzili, że otwarcie nowych rozdziałów, w szczególności rozdziałów 23 i 24,

wesprze reformy i doprowadzi do powrotu Turcji na europejską ścieżkę. Inni wyrazili niezrozumienie w związku z nagradzaniem Turcji przez UE poprzez otwarcie rozdziałów negocjacyjnych czy też przekazanie 6 mld EUR finansowania. Mniejszość wezwała do zaprzestania negocjacji akcesyjnych, ponieważ Turcja nie jest częścią Europy (geograficznie, historycznie i pod względem wartości). Pojawiły się również uwagi o wadze, jaką Turcja miałaby w procesie decyzyjnym UE, jako członek UE, z uwagi na jej dużą populację. Dwie poprawki (zgłoszone przez ENF i ponad 40 eurodeputowanych z różnych grup) mające na celu usunięcie w raporcie wezwania do otwarcia rozdziałów negocjacyjnych, zostały odrzucone na sesji plenarnej. Kilku członków Parlamentu Europejskiego z Cypru wezwało do wycofania wojsk tureckich z Cypru, a także uznania ludobójstwa Ormian (brak odniesienia do tej ostatniej kwestii w ostatnim raporcie nt. Turcji).

Podsumowując debatę komisarz **Hahn** przypomniał, że Turcja jest również ważnym partnerem gospodarczym i inwestycyjnym. Modernizacja unii celnej jest ważnym zadaniem. Wyjaśnił, że nawet jeśli liberalizacja wizowa zostanie przyspieszona po osiągnięciu porozumienia ws. migracji, znajduje się ona już na agendzie, co jednak nie oznacza, że kolejnym krokiem będzie przyznanie statusu państwa kandydującego. Przypomniał, że Rada Europejska dała mandat w 2005 roku do prowadzenia negocjacji z Turcją, co może zostać wykorzystane w celu zapewnienia respektowania praworządności przez władze. Wreszcie, jeśli chodzi o instrument finansowy dla Turcji, przypomniał, że UE nie będzie płaciła Turcji, ale będzie finansowała projekty dla uchodźców w Turcji.

Podsumowując dyskusję minister **Hennis-Plasschaert** podzieliła obawy posłów dotyczące pogorszenia sytuacji w zakresie rządów prawa i praw podstawowych. W sprawie liberalizacji wizowej, nie będzie żadnych skrótów: można to zrobić do końca czerwca pod warunkiem, że wszystkie warunki zostaną spełnione. Minister odpowiedziała również na różne uwagi dotyczące umowy z 18 marca stwierdzając, że uznaje fakt, iż nie jest to panaceum, ale ważny instrument w kierunku znalezienia realnego i usankcjonowanego prawnie europejskiego rozwiązania kryzysu migracyjnego.

Należy zauważyć, że poprawka grup S & D, ALDE i Zieloni / EFA dotycząca pełnego zaangażowania Parlamentu Europejskiego w proces decyzyjny w ramach Instrumentu na rzecz uchodźców, jako współustawodawcy i władzy budżetowej, została przyjęta na posiedzeniu plenarnym. Ponadto raport zawiera wniosek o zaproszenie tureckiego ministra spraw zagranicznych do udziału w posiedzeniach Rady do Spraw Zagranicznych w uzasadnionych przypadkach.

Rezolucja została przyjęta w dniu 14 kwietnia przez PE stosunkiem głosów: 375 za, 133 przeciw, przy 87 głosach wstrzymujących się.

Rezolucja:

<http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P8-TA-2016-0133+0+DOC+XML+V0//PL&language=PL>

4. Debata - Sprawozdanie eurodeputowanej Sandry Kalniete (EPP, Łotwa) - Sprawozdanie w sprawie przyszłej globalnej strategii UE (Strasburg, 12 kwietnia 2016)

W dniu 12 kwietnia 2016 roku, na posiedzeniu plenarnym PE odbyła się debata na temat przyszłej strategii globalnej UE, na bazie sprawozdania eurodeputowanej **Kalniete** („UE w zmieniającym się globalnym otoczeniu – świat bardziej połączony, skonfliktowany i złożony”) oraz w obecności Wysokiej Przedstawiciel **Mogherini**.

Stanowiska posłów podczas debaty były podzielone. Jedni chcieli wzmocnienia zdolności obronnych UE, podczas gdy inni sprzeciwiali się podnoszeniu wydatków wojskowych. Podziały dotyczyły także stanowiska nt. roli UE. Jedni chcieli widzieć "więcej UE", podczas gdy mniejszość wzywała do zachowania suwerenności narodowej. Sprawozdanie zostało przyjęte w dniu 13 kwietnia br, stosunkiem głosów: 427 za, 232 przeciw, przy głosach 43 wstrzymujących się.

Eurodeputowana **Kalniete**, sprawozdawczyni (EPP, Łotwa) podkreśliła, że po części z powodu niezdolności UE do osiągnięcia jednego z głównych celów określonych w strategii bezpieczeństwa UE z 2003 roku (stabilizacja regionu sąsiedztwa), takie ataki, jak ataki terrorystyczne w Brukseli, mogły mieć miejsce. To dlatego jedną z najważniejszych propozycji PE wniesionych do Globalnej Strategii UE jest ta, że strategię globalną należy poddawać przeglądowi co pięć lat, w synchronizacji z Parlamentem Europejskim i Komisją. Parlament powinien również odgrywać ważną rolę w regularnej i gruntownej ocenie działań zewnętrznych podejmowanych przez instytucje Unii. PE może również przyczynić się do kształtowania woli politycznej w instytucjach UE i państwach członkowskich.

Posłanka Kalniete wezwała do:

1. Wzmocnienia zdolności obronnych UE;
2. Zwiększenia wysiłków na rzecz stabilizacji regionu sąsiedztwa;
3. Aby UE mogła być aktorem globalnym z nastawieniem regionalnym, we współpracy z partnerami strategicznymi, takimi jak USA i w coraz większym stopniu Azja („skuteczne zarządzanie regionalnym bezpieczeństwem jest warunkiem wstępnym zdolności UE do działania na skalę globalną”);
4. Zwiększenia wydatków obronnych do 2024 r. do co najmniej 2% PKB.

Eurodeputowana zidentyfikowała 3 wyzwania, stojące przed UE: wola polityczna, rosnący populizm i zgromadzenie odpowiednich zasobów.

Wysoka Przedstawiciel **Federica Mogherini** pochwaliła pracę sprawozdawczynie, której wiele opinii podzielała, oraz rolę PE w „zbiorowym procesie” opracowywania tej strategii. Zgodziła się na przegląd strategii co 5 lat lub nawet częściej.

Wysoka Przedstawiciel omówiła następnie 3 zasady strategii:

- 1) odpowiedzialność;
- 2) zaangażowanie w sprawy światowe; oraz
- 3) partnerstwo, zarówno inwestowanie w naszych sojuszników, jak i budowanie konsensusu wśród tych o odmiennych poglądach.

Następnie omówiła 5 priorytetów strategii:

- 1) UE musi się umacniać (budować skoordynowane służby obronne i wywiadowcze, działać przeciwko radykalizacji w UE, monitorować zagrożenia hybrydowe, wzmocnić bezpieczeństwo energetyczne, cyber-zdolności i strategiczną komunikację oraz opracować nowe zasady azylu);
- 2) Inwestowanie w odporność wewnątrz i poza UE, PE może przyczynić się do realizacji tego celu poprzez jego relacje z innymi parlamentami i społeczeństwem obywatelskim;
- 3) Zakończenie obecnych kryzysów w upadających państwach;
- 4) Wzmocnienie zamówień regionalnych;
- 5) Lepsze zarządzanie globalne.

Eurodeputowany **Hayes** (EPP, Irlandia), sprawozdawca komisji opiniodawczej DEVE, pochwalił przemówienie Wysokiej Przedstawiciel, w którym wspomniała o potrzebie działań zbiorowych w instytucjach, ponieważ potrzebne jest wyznaczenie kierunku dyskusji. Zgodził się, że kluczowym elementem jest zwiększenie spójności między polityką wewnętrzną i zewnętrzną i wyraził zadowolenie widząc zaangażowanie **parlamentów narodowych**, odzwierciedlone w sprawozdaniu.

W imieniu grup politycznych:

Eurodeputowany **Preda** (EPP, Rumunia) podkreślił, że aby UE mogła mówić silnym głosem, potrzebna jest solidarność i odpowiednie środki (zasoby). Priorytetem powinno być przewidywanie i szybkie reagowanie. Zgodził się ze sprawozdawczynią, co do potrzeby stabilizacji regionu sąsiedztwa. Na koniec zwrócił się do UE, aby była odważna i utrzymała zaangażowanie w proces rozszerzenia.

Eurodeputowana **Gomes** (S & D, Portugalia) podkreśliła, że aby być wiarygodnym, UE musi wzmocnić swoją autonomię w zakresie obrony. Wezwała do inwestowania w badania i rozwój projektów technologicznych i przemysłowych w obszarze wspólnej obrony (np. cyberbezpieczeństwa). Walka z terroryzmem i przestępczością zorganizowaną powinna być priorytetem. Odrzuciła ona Europę „rywalizacji i nacjonalizmów, które są synonimami wojny”.

Eurodeputowana **Fotyga** (ECR, Polska) zwróciła uwagę na rolę współpracy transatlantyckiej w rozwiązywaniu wielu zarysowanych w sprawozdaniu problemów. Podkreśliła nieodmiennie neoimperialną politykę Rosji i obawy o bezpieczeństwo swojego regionu. Poparła działania pokojowe i stabilizacyjne w południowym sąsiedztwie, wyrażając jednak obawy o efektywność pomocy humanitarnej i rozwojowej dostarczanej w rejonach konfliktów, a jest to niezbędne działanie dla ograniczenia dotyczącego nas kryzysu migracyjnego.

Eurodeputowany **Kyuchyuk** (ALDE, Bułgaria) zgodził się, że zagrożenia są skomplikowane i powiązane, z wymiarem wewnętrznym i zewnętrznym, ale był przekonany, że UE może mieć znaczenie strategiczne, jeżeli będzie bardziej zjednoczona i lepiej przygotowana.

Eurodeputowana **Lösing** (GUE / NGL, Niemcy) zdecydowanie nie zgodziła się z tezami zawartymi w sprawozdaniu, w którym wzywa się do zwiększenia wydatków obronnych, co przyniesie tylko „więcej broni i murów”.

Eurodeputowany **Carver** (EFDD, Wielka Brytania) uważał utratę suwerenności narodowej za „całkowicie nie do przyjęcia”, biorąc pod uwagę różne logiki i wzorce krajowych polityk zagranicznych.

W odniesieniu do głównych indywidualnych przemówień w trakcie debaty:

Eurodeputowany **Millan Mon** (EPP, Hiszpania) stwierdził, że tzw. *soft power* nie wystarczy i że UE musi wzmocnić swoją obronę. Eurodeputowany **Demesmaeker** (ECR, Belgia) opowiedziałby się na rzecz wzmocnienia Europejskiej Agencji Obrony, jeśli odbywać się to będzie oddolnie, z udziałem państw członkowskich, ale ostrzegwał przed możliwymi zagrożeniami związanymi z biurokracją. Eurodeputowani **Väyrynen** (ALDE, Finlandia) i **Plenkovic** (EPP, Chorwacja) zgodzili się ze sprawozdawcą w kwestii wagi współpracy z USA. Eurodeputowana **Jaakonsaari** (S & D, Finlandia) skoncentrowała się na respektowaniu wspólnego stanowiska w sprawie kontroli eksportu broni dla zapewnienia wiarygodności UE. Eurodeputowany **Pirinski** (S & D, Bułgaria) stwierdził, że potrzebny jest "Plan Mogherini" na wzór Planu Marshalla, potrzebny do przebudowania Bliskiego Wschodu. Eurodeputowany

Marias (ECR, Grecja) skrytykował brak przewidywania w UE dotyczącego wojny syryjskiej i powstania Daesh.

Wysoka Przedstawiciel **Mogherini** w swoich uwagach końcowych podziękowała PE za wykonaną pracę, co będzie odzwierciedlone w tekście strategii. Zgodziła się z większością mówców, co do konieczności posiadania spójnej polityki, która była właśnie głównym celem strategii (między różnymi instytucjami, instrumentami, politykami i priorytetami). Jeśli chodzi o sugestię "planu Mogherini", zastanawiała się, czy nie powinien on objąć całej Afryki. Jednak wyjaśniła, że celem strategii było sprawienie, by UE nie potrzebowała takich "planów" ani środków nadzwyczajnych w przyszłości.

Eurodeputowana **Kalniete** (EPP, Łotwa) omówiła w uwagach końcowych główne pomysły ze swojego sprawozdania: wolę polityczną, budowanie odporności, spójność polityk wewnętrznych i zewnętrznych. Zgodziła się na konieczność utrzymania zaangażowania UE w sprawie rozszerzenia. Wezwała do budowy Agencji ds. Wywiadu UE oraz lepszej współpracy z NATO, a także doskonalenia umiejętności rozwiązywania konfliktów i kontroli wywozu broni.

Rezolucja:

<http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P8-TA-2016-0120+0+DOC+XML+V0//PL&language=PL>

Opracowała:
dr Magdalena Skulimowska